

O MOTYWACH INSKRYPCJI NA KAMIENICACH KRAKOWSKICH W LATACH 1880-1914.

Katarzyna Byrska

Abstract:

In the period of the Galician autonomy Krakow started to develop violently, the grounds were carved up for the buildings, new streets were designed. It gave a great opportunity to present their work to architects and constructors asked to build new tenement houses, churches, buildings for religious congregations and public domain' buildings. Searching for the best style of expression for Krakow the architects were showing off their skills of construction and decoration on the facades of the buildings. Apart from the floral or animal ornamentation, symbols, sgraffito or reliefs on the facades there are also some inscriptions, which serve for motto, inspiration or signature of the author. Many of those inscriptions are quotes from the antiquity, some others from the Bible, fragments of classical poetry, aphorisms, etc. The paper will show few examples of such inscriptions from 1880-1914 and will see into some possible interpretation.

Keywords: Inscriptions, Facades, Architecture, Krakow's Tenement Houses

Abstrakt:

W okresie autonomii galicyjskiej Kraków zaczął gwałtownie się rozrastać, parcelowano grunty pod zabudowę i wytyczano nowe ulice. Dało to możliwości prezentacji swojego warsztatu architektom i budowniczym, którym zlecano wznoszenie nowych budynków mieszkalnych i sakralnych, domów dla zgromadzeń zakonnych i obiektów użyteczności publicznej. Szukając najwłaściwszego dla Krakowa stylu ekspresji architektki popisywali się kunsztem konstruktorskim, zdobnictwem i dekoracją fasad budynków. Oprócz ornamentyki roślinnej czy animalistycznej, symboli, sgraffito i płaskorzeźb na fasadach pojawiają się również inskrypcje, będące mottem, inspiracją lub podpisem autora. Wiele z tych napisów to cytaty ze starożytnych, inne z Biblii, fragmenty poezji, aforyzmy, etc. Artykuł przedstawi kilkanaście przykładów takich inskrypcji z lat 1880-1914 i zastanowi się nad ich możliwymi interpretacjami.

Słowa kluczowe: Inskrypcje, fasady, architektura, krakowskie kamienice

W okresie autonomii galicyjskiej, czyli w latach 1866 – 1914¹, Kraków zaczął gwałtownie się rozrastać, parcelowano grunty i wytyczano nowe ulice. Prowincjonalne miasto o powierzchni zaledwie 5,77 km², zamieszkane przez 59,8 tys. mieszkańców (z wojskiem 66,1 tys.) zaczęło powoli przekształcać się w duże miasto, aby w końcu w roku 1915 zakończyć wieloletni proces tworzenia Wielkiego Krakowa, o powierzchni 46,9 km² i liczbie ludności 183,04 tys.² Względy militarne (m. in. przesunięcie linii fortów austriackich), ale także polityczne (powstanie prężnej Rady Miasta z energicznymi prezydentami) i ekonomiczne (pożyczki na inwestycje i budowę zaciągane przez Radę Miasta, inwestycje wojskowe, kościelne i prywatne) pozwoliły na rozszerzenie terenów miasta poza obręb Plant³. Na skutek parcelacji gruntów, zasypania fragmentu koryta starej Wisły i m.in. osuszenia łąk św. Sebastiana uwolnione zostały szerokie obszary do zabudowy. Dało to nabywającym ziemię, a w konsekwencji architektom i budowniczym szerokie możliwości prezentacji swojego kunsztu konstruktorskiego, ale również modnych dekoracji, detali i ornamentyki. Do Krakowa, traktowanego jako kolebka i ostoja polskości, zjeżdżali chętnie emigranci z innych zaborów, w tym bogate ziemiaństwo i szlachta⁴. Zgromadzenia zakonne szukały możliwości kontynuacji życia konsekrowanego na terytorium Krakowa. Rozwój wojskowości również przekładał się na zwiększone nakłady inwestycyjno-budowlane⁵. Na studia w zreformowanym i polskojęzycznym Uniwersytecie Jagiellońskim zapisywało się coraz więcej chętnych (ok. 1500 pod koniec XIX w.⁶), powstała Szkoła Sztuk Pięknych (późniejsza Akademia Sztuk Pięknych), działały teatry, dzienniki, kwitło życie kulturalne. Szukając zleceń, wielu wykształconych w Wiedniu, Berlinie czy Monachium architektów przyjeżdża do Krakowa, przywożąc nowe trendy – modę na neo-style, imitujące charakter i założenia budowli średniowiecznych i renesansowych. Twórcy poszukują najlepszego ich zdaniem stylu dla wyrażenia polskości Krakowa, określanego wręcz jako „styl nadwiślański”⁷, czerpiąc inspiracje zarówno z zagranicznych jak i rodzimych wzorców. Stąd w budowlach pojawiają się echa gotyckich i romańskich łuków i sklepień (np. Collegium Novum, klasztor i kościół Felicjanek przy ul. Smoleńsk, klasztor i kaplica Sióstr Karmelitanek przy ul. Łobzowskiej, kamienica przy ul. Św. Filipa 16/Rynek Kleparski 15, etc.), renesansowych porządków i obramień okiennych (np. kamienice przy ul. Batorego 26, ul. Studenckiej 20, etc.). O skali swoistego boomu budowlanego świadczą liczby domów: w 1867 r. na obszarze Krakowa znajdowało się 1370 budynków, a w 1910 liczba ta wzrosła do 2384⁸, przy czym budynki drewniane przekształcane są w murowane, a piętrowe w wielopiętrowe⁹.

Oprócz bogatej dekoracji roślinnej czy animalistycznej, symboli, herbów, sgraffito i płaskorzeźb, na fasadach pojawiają się również inskrypcje, będące mottem, inspiracją lub

¹ Por. Purchla, 1979.

² Bieniarzówna, Małecki, 1979, s. 360.

³ *Ibidem*, por. też Purchla, 1979.

⁴ Purchla, 1992.

⁵ *Ibidem*.

⁶ Por. Bogdanowska, Chwalba, 2014, oraz Bieniarzówna, Małecki, *op.cit.*

⁷ Stefański, 2005, s. 217.

⁸ Fabijański, Purchla, 2001, s. 72.

⁹ Por. Purchla, 1979.

myślą przewodnią autora. Umieszczano je na frontonie budynków, w widocznym miejscu, tak aby odbiorca mógł z łatwością je odczytać. Wiele z tych napisów to cytaty ze starożytnych, inne z Biblii, choć zdarzają się również innego rodzaju. Spacerując po Krakowie do tej pory można odczytać te napisy i zastanowić się, co autor lub fundator budowli chciał przekazać współczesnym i potomnym za ich pomocą.

Badania prowadzone są metodą analizy źródeł historycznych bezpośrednio zastanych (wizualnych), oraz poprzez sporządzanie ich dokumentacji fotograficznej wg. aktualnego stanu rzeczy. Inskrypcje pojawiają się na budynkach z badanego okresu, ale nie stwierdzono szczególnej zależności z miejscem budowy; występują w całym obszarze ograniczonym niegdyś fortami austriackimi, (obszar ten pokrywa się mniej więcej obecnie z tzw. drugą obwodnicą wzdłuż linii Alei Trzech Wieszczy, ul. Dietla, ul. Grzegórzecka, al. Powstania Warszawskiego). Dokonano również analizy dokumentacji konserwatorskiej przeprowadzonej w latach siedemdziesiątych, oraz dokumentacji projektowania i powstawania budynków z inskrypcjami. Koniecznym etapem badań jest także analiza językoznawcza, badająca znaczenie i pochodzenie poszczególnych motywów.

Zajmijmy się najpierw budynkami użyteczności publicznej. W latach 1883-1890 Powstał Dom Ubogich im. L. i A. Helclów, usytuowany poza miastem i otoczony dużym ogrodem, projektu Tomasza Prylińskiego. Budynek o założeniu pałacowym, z kaplicą przykrytą kopułą, miał służyć ok. 250-300 osobom samotnym lub chorym¹⁰. Na frontonie budynku, oprócz obrazu Matki Boskiej oraz nazwy instytucji i daty (Dom Ubogich im. Helclów A D MDCCCLXXXIX), znajduje się również kilka inskrypcji w języku łacińskim. Napisy umieszczono w formie paska na gzymsie pierwszego piętra, tak aby były widoczne i czytelne dla odbiorców. Znajdujemy tam pięć napisów, będących cytatami z Biblii, odwołującymi się do miłosierdzia Bożego, z podanymi odpowiednimi księgami: *Miserere ordes misericordiam consequentur* MT V 7¹¹; *Exaudita est oratio tua et elemosynae tuae commemorate sunt in conspectu dei* AC. AP.X.31¹²; *Estote misericordes* LUC VI 36¹³; *Nomen eorum vivit in generationem et laudem eorum nuntiet ecclesia* SYR XLIX 14-15¹⁴; *Pauper et inops laudabunt nomen tuum* PS. 74, 73.21¹⁵.

Łacina w czasach budowy budynku była językiem w powszechnym użyciu do celów kultu religijnego, jak i do celów akademickich. Zarówno więc język przekazu jak i jego wyrazista forma (umieszczenie na gzymsie fasady obiektu) były celowym zamierzeniem autora projektu, który chciał za pomocą inskrypcji przedstawić „główny program ideowy gmachu,

¹⁰ Połowa mieszkańców domu, znajdującego się pod zarządem SS. Miłosierdzia, stanowiły osoby zamożne, wnoszące wysoką opłatę za pobyt, która pokrywała nie tylko koszty utrzymania, ale pozwalała również na przyjmowanie do Domu osób biednych i chorych, których nie stać było na opłacenie swojego utrzymania i opieki – za www.dpshelclow.pl[data odczytu 14.01.2016]

¹¹ Miłosierni miłosierdzia dostąpią, Ewangelia wg. Św. Mateusza, 5,7.

¹² Wysłuchana jest modlitwa twoja i o twoich jałmużnach wspomniano przed obliczem Boga, Dzieje Apostolskie, 10, 31.

¹³ Bądźcie miłosierni, Ewangelia wg. Św. Łukasza, 6, 36.

¹⁴ Sława ich żyje z pokolenia na pokolenia a chwałę ich niech głosi zgromadzenie, Księga Mądrości Syracha, 44, 14-15.

¹⁵ Ubodzy i niedostatni będą chwalić imię Twoje, Księga Psalmów, 74, 73,21.

wzbożony o wątki religijne i rodowe fundatorów”¹⁶. Napisy te miały wskazywać na funkcję budynku, odnosić się do dewizy etycznej fundatorów, ale także do zarządcy gmachu, którym było zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia (Szarytek).

Podobną funkcję miały pełnić napisy na budynku Schroniska dla chłopców z fundacji księcia Aleksandra Lubomirskiego, otwartego w 1893 r., projektu Tadeusza Stryjeńskiego i Władysława Ekielskiego. Budynek ten również został zbudowany na renesansowym założeniu pałacowym, z kaplicą nakrytą kopułą i jego fasada również została ozdobiona inskrypcjami oraz modnymi wówczas sgraffito. Obecnie z inskrypcji zachowała się tylko jedna, bardzo symboliczna: *Ora et labora*¹⁷. Napis ten umieszczony na portalu nad bramą wejściową do budynku, również symbolicznie opisuje funkcję budynku, przeznaczonego na schronisko resocjalizacyjne „dla chłopców opuszczonych lub złego prowadzenia się” wyznania katolickiego z całej Galicji, a mającego za zadanie prowadzenie działalności wychowawczej w duchu religijnym i uczenie rzemiosła¹⁸. Fasada ta nosiła jeszcze dodatkową dekorację sgraffitową z niezachowanymi napisami przekazującymi treści ideowe – wychowanie przez pracę¹⁹. Co ciekawe, ta sama dewiza, wykuta z żelaznych liter, znalazła się na fasadzie, pomiędzy I a II piętrem Żeńskiej Szkoły Wydziałowej przy Rynku Kleparskim 18 (projekt Jan Zawiejski, 1901-1902)²⁰. Napis ten niestety w wyniku przebudowy gmachu nie został zachowany na pierwotnym miejscu.

Kolejnym przykładem budynku użyteczności publicznej ozdobionym inskrypcjami jest budynek Towarzystwa Gimnastycznego Sokół, rok budowy 1889 (wg. projektu Karola Knausa), rozbudowany w 1894 r. (wg. projektu Teodora Talowskiego). Sokolnia była wyposażona w największą na terenie Galicji salę gimnastyczną i najnowocześniejszy sprzęt sportowy²¹. Na jego fasadzie umieszczono również fryz sgraffitowy (złoty), nazwę instytucji (Towarzystwo Gimnastyczne Sokół) oraz sentencje, będące mottem Sokolników: „W zdrowym ciele zdrowy duch”²² oraz „Sława młodzieńca jest jego siłą”. Napisy w tym przypadku są w języku polskim, ale ponownie wskazują na funkcję budynku i działalność mieszczącą się w nim instytucji krzewiącej jednocześnie siłę mięśni i ducha.

Również przy ul. Piłsudskiego 10, (budowa wg. A. Siedek 1883-1884, rozbudowa wg. T. Stryjeńskiego 1895-1896), na świeżo odnowionej fasadzie widnieje inskrypcja *Monumentis patrie naufragio ereptis*²³ (fot.1), która „odzwierciedla misję znakomitej kolekcji oraz jej znaczenie dla polskiej kultury i historii”²⁴ a zarazem ponownie wskazuje na funkcję budynku, mieszczącego obecnie Muzeum Emeryka Hutten-Czapskiego, oddział Muzeum Narodowego w Krakowie. Znajdują się tam zbiory m.in.

¹⁶ Reinhard-Chlanda, 2003, s. 37.

¹⁷ Módl się i pracuj, dewiza św. Benedykta z Nursji.

¹⁸ Purchla, 2006, s. 13.

¹⁹ *Ibidem*, s.19.

²⁰ Purchla, 1986, s. 141.

²¹ *Encyklopedia Krakowa*, 2000.

²² *Mens sana in corpore sano*, Rzymski poeta Juwenalis z Akwinu (60-127 n.e.), Satyry 10, 356, Landowski, Woś, 2002.

²³ Pamiętkom ojczystym ocalonym z burzy dziejowej.

²⁴ www.mnk.pl/oddzial/muzeum-im-emeryka-hutten-czapskiego [data odczytu 09.02.2016].

książek, monet, medali i banknotów polskich zgromadzone przez rodzinę Czapskich w Paryżu, a następnie sprowadzone celem udostępnienia zwiedzającym do Krakowa²⁵.

„Kraków Narodowej Sztuce”, napis, jaki został umieszczony na attyce Teatru Miejskiego przy pl. Św. Ducha²⁶, (rok 1893, projekt Jan Zawiejski), to jeszcze jeden przykład inskrypcji wskazującej na funkcję budynku użyteczności publicznej, w tym przypadku przybytku sztuki, a jednocześnie chluby ówczesnego miasta Krakowa²⁷.

„Chwała Sercu Jezusowemu”²⁸ oraz „Najświętsza Panno Królowo Korony Polskiej módl się za nami”²⁹ to z kolei inskrypcje umieszczone na fasadzie zespołu klasztornego Sióstr Sercanek przy ul. Garncarskiej 24 (1885-1900, projekt W. Kaczmarski). Te fragmenty modlitw znów wskazują zarówno na funkcję budynku jak i na zamieszkujące go siostry Sercanki, ich powołanie i ich regułę (fot. 2).

Napisy umieszczane na fasadach domów prywatnych z tego samego okresu rzadziej wskazują na funkcję budynku, osoby mieszkańców czy też budowniczego. Stanowią raczej motto architekta/dekoratora, mogą być życiowym credo, wezwaniem do modlitwy, powitaniem, etc. Prawdopodobnie prekursorem pomysłu umieszczania inskrypcji na fasadzie był w Krakowie Teodor Talowski³⁰. To on jako pierwszy na tzw. domu własnym przy ul. Karmelickiej 35 skopiował napis umieszczony nad bramą dziedzińca wawelskiego: *Si deus nobis cum quis contra nos*³¹ (fot. 3). Talowski kilka swoich znamienitych i odważnych realizacji ozdobił maksymami, niektóre zaczerpnął z mądrości starożytnych, jak np. „Długo myśl prędko czyń”³², na fasadzie przy ul. Retoryka 15; *Faber est sue quisque fortune*³³, przy ul. Retoryka 9; *Ars longa, vitae brevis*³⁴, oraz *Festina lente*³⁵, oba napisy na kolejnej fasadzie przy ul. Retoryka 7. Talowski wybiera cytaty zarówno po łacinie, jak i po polsku, mimo, że są one odniesieniem do starożytności. Jak pisze W. Bałus formy te u Talowskiego są stosowane tautologicznie, „stara cegła i gotykiem pisana łaćńska inskrypcja na <średniowiecznej> kamienicy – zwielokrotniają tylko sens całego dzieła (..)”³⁶, co ma na celu zasugerowanie dawności, średniowieczności budowli³⁷. Za przykładem Talowskiego poszedł również inny krakowski architekt Tadeusz Stryjeński, w

²⁵ *Ibidem*.

²⁶ Obecnie Teatr im. Juliusza Słowackiego.

²⁷ Por. Purchla, 1986, s. 33-47.

²⁸ Fragment Litanii do Najświętszego Serca Jezusowego.

²⁹ Fragment Litanii Loretańskiej.

³⁰ Bałus, 1988.

³¹ Jeśli Bóg z nami, któż przeciwko nam, z listu Św. Pawła do Rzymian, 8,31.

³² Cyceon, *De inventione?* za Landowski, Woś, 2002. Por. *Światełko. Książka dla dzieci napisana zbiorowe przez grono autorów polskich*, rozdz. *Przestrogi moralne*, 1885.

³³ Każdy jest kowalem swego losu, fragment z Appiusza Klaudiusza (ok.307 r.p.n.e.), za Salustiusz, *De republica ordinanda*, 1,1,2., Landowski, Woś, 2002.

³⁴ Sztuka trwa długo, życie krótko – za Hipokratesem, Aforyzmy, wg. Seneka *De brevitae vitae*. Landowski, Woś, 2002.

³⁵ Spiesz się powoli (z rozwagą) – powiedzenie Cezara Augusta Oktawiana za Swetoniuszem, *ibidem*.

³⁶ Bałus, 1988, s. 130.

³⁷ *Ibidem*.

swoim domu własnym – Pod Stańczykiem, ul. Batorego 12, umieścić napis *Hoc erat in votis*³⁸, również będący cytatem ze starożytności.

Na frontonach lub w widocznym miejscu wejściowym kamienic pojawiają się także wezwania do modlitwy lub słowa oddania Boskiej opatrności. Na kamienicy przy ul. Emaus 1 umieszczono płaskorzeźbioną głowę w koronie cierniowej, otoczoną inskrypcją: „Jezu Chryste zmiłuj się nad nami”³⁹. Przy ul. Radziwiłłowskiej 8b znajduje się budynek, opatrzony również podpisem architekta, Władysława Kleinbergera, na którego fasadzie w kartuszu w wykuszu pod oknem pierwszego piętra projektant umieścił wezwanie: *Vivos voco*⁴⁰. Z kolei na budynku przy ul. Wenecja 1, w mozaice nad drzwiami wejściowymi znajduje się wizerunek lwa, symbolu św. Marka ewangelisty, z inskrypcją: *Pax tibi Marce Evangelista meus*⁴¹. „Pokój temu domowi”⁴² to znowu napis nad portalem bramy wejściowej domu własnego Jana Sas-Zubrzyckiego przy obecnej al. Słowackiego 7 (fot. 4). „W imię Boże” to z kolei sentencja zwrócona w stronę osoby wchodzącej do kamienicy przy ul. Piłsudskiego 9, symbolicznie powierzająca jej mieszkanie opatrności Bożej. Oddaniem się w boską opiekę jest też *C+M+B*⁴³ umieszczone na szczycie attyki przez Teodora Talowskiego przy ul. Smoleńsk 20.

Wchodzących do budynków mieszkalnych mogły witać napisy *Salve* lub *Witaj*, które pojawiają się na nadprożach drzwi lub na progach kilku kamienic krakowskich (ul. Podzamcze 2, ul. Skłodowskiej-Curie 6, Siemiradzkiego 4), wykonane w różnej stylistyce dekoracyjnej, zawsze jednak umieszczane celowo w widocznym i czytelnym miejscu.

Ciekawym zabiegiem jest umieszczanie cytatów z wierszy na fasadach kamienic. Na kamienicy przy ul. Studenckiej 14 (projekt Władysław Ekielski, r. 1892), obok sgraffito przedstawiającego muzę poezji widnieje cytat „Witaj jutrzeńko swobody, zbawienia za tobą słońce”, który jest zaczerpnięty z „Ody do młodości” Adama Mickiewicza. Prawdopodobnie inspiracją tej dekoracji fasadowej był pogrzeb wieszczka na Wawelu oraz na długo wcześniej planowana uroczystość postawienia pomnika wieszczka na Rynku Głównym (ostatecznie nastąpiło to w 1898 r.). Przy okazji można również wspomnieć o cytatach na belkowaniu w mieszkaniu w kamienicy przy Rynku Głównym 45 (przebudowana wg. projektu Wł. Ekielskiego w latach 1895-98), gdzie również posłużono się cytatem z klasyka, tym razem Jana Kochanowskiego, z „Fraszki na dom w Czarnolesie”:

³⁸ Tegom sobie właśnie życzył, Horacy, Satyra 2,6.1., Landowski, Woś, 2002.

³⁹ Fragment tzw. Modlitwy Jezusowej.

⁴⁰ Żywych zwołuję, zazwyczaj wezwanie umieszczane na dzwonach. „Żywych zwołuję, opłakuję umarłych, pioruny kruszę” – wg. Landowski, Woś, 2002.

⁴¹ Pokój tobie Marku, ewangelisto mój (... tutaj spocznie twoje ciało) – napis umieszczony nad wejściem pałacu dożów Wenecji.

⁴² Fragment Ewangelii wg. Św. Łukasza, 10,5. Słowa wypowiedane również przez kapłana przychodzącego z wizytą duszpasterską.

⁴³ *Christus mansionem benedictat* – Chrystus Błogosławi temu domostwu, lub też wg. Augustyna *Christus Multorum Benefactor* – Chrystus dobroczyńcą wielu, napis tradycyjnie umieszczany przy okazji wizyty duszpasterskiej, tzw. kolędy.

„Ja, Panie niechaj mieszkam w tem domu Oyczystem, a Ty mnie zdrowiem opatrz i sumieniem czystem”⁴⁴.

Innym motywem są przysłowia i porzekadła, niektóre do dziś funkcjonujące, jak np. „*Concordia res parvae crescunt / discordia maximae dillabuntur*”⁴⁵, czy też „Nie klejnot domu ozdobą, jeno poczciwość”⁴⁶. Oba napisy również zachowane na belkowaniu w mieszkaniu kamienicy przy Rynku Głównym 45⁴⁷. Ekielski na domu własnym przy obecnej ul. Piłsudskiego 40 na obramowaniu okna umieścił jeszcze jedną sentencję: „Tędy wchodzi światło z nieba, w niebo tobie patrzeć trzeba”, będący inwokacją do Boskiej opatrności. Ponieważ jednak budynek ten spotkał się z ogromną krytyką współczesnych Ekielskiemu, na belkowaniu loggi III piętra umieścił ponadto swoją odpowiedź: „Jam to budował nie tobie, ty też buduj k'woli sobie”⁴⁸.

Władysław Ekielski umieścił też na swojej kamienicy w ciekawy sposób datowanie. Zamiast prostego ciągu liczb rzymskich lub arabskich (obie wersje datowania znajdują się na wielu kamienicach z epoki), napis na portalu wejściowym głosi: „Na rok przed jubileuszowym wiekiem panowania Chrystusa nad światem”, czyli podaje zaszyfrowaną w ten sposób datę 1899 r (fot. 5).

Wyjątkiem wśród inskrypcji po łacinie jest napis na kamienicy u zbiegu ul. Św. Filipa 16/ Rynek Kleparski 15 (1899, proj. Józef Gajewski). Obok napisu w języku łacińskim *Amor patriae suprema lex esto*,⁴⁹ umieszczono również napis w języku greckim *Nous panta diekosyesis*⁵⁰ (fot. 6). Napis w tym języku sugeruje również dość powszechną znajomość greki w omawianym okresie, na równi z łaciną. Fasada tej kamienicy jest skomplikowaną eklektyczną kompilacją stylów historyzujących, neorenesansowego i neogotyckiego, czyli naśladownictwem i odwołaniem do kilku poprzednich okresów w historii architektury. Być może w tym przypadku treść inskrypcji miała sugerować, że ostateczny kształt dzieła jest zamierzonym działaniem twórcy, a nie przypadkowym poszukiwaniem rozwiązania.

Powyższy przegląd naturalnie nie wyczerpuje tematu inskrypcji, wymienia tylko najważniejsze trendy pojawiających się motywów napisów. Na fasadach kamienic architekci i budowniczcy umieszczali również swoje autografy/podpisy, daty ukończenia budowli, inicjały właścicieli, nazwy gmachów czy inne informacje⁵¹. Część z nich obecnie nie została zachowana, część pozostała w ogóle zaledwie w sferze planów, nie uzyskawszy akceptacji lub finansowania ze strony zleceniodawcy⁵². W trakcie badań zgromadzono

⁴⁴ Za Grajewski, 1991, s. 112.

⁴⁵ W zgodzie małe rzeczy wzrastają, w niezgodzie największe się rozpadają, Salustiusz, *De bello Iugurthino*, 10.6, Landowski, Woś, 2002.

⁴⁶ *Ibidem*.

⁴⁷ Grajewski, 1991, s. 112.

⁴⁸ Za Purchla, 1979, s. 153. Z uwagi na prowadzony remont napis obecnie trudny do udokumentowania.

⁴⁹ „Niech miłość ojczyzny będzie najwyższym prawem”, wg. Landowski, Woś, 2002. *Amor patriae nostra lex est*, to napis na frontonie nieistniejącej Biblioteki Krasińskich w Warszawie.

⁵⁰ „Rozum zawsze wprowadza ład”, fragment *Summa theologica* Św. Tomasza, I/II, q.85, a.3, co.)

⁵¹ Np. dotyczące okoliczności powstania budowli lub miejsca, na którym zostały wzniesione.

⁵² Por. *Konserwatorska karta inwentaryzacyjna zabudowy zabytkowej XIX-XX w.*, BRK 29/1405/1137, Dz.V.I.s.92, Krakowski P., Sudacka A., Archiwum Budownictwa Miejskiego, Kraków, 1976. oraz zbiory Archiwum.

kilkadziesiąt przykładów napisów znajdujących się na fasadach budynków z wybranego okresu, zarówno domów prywatnych, jak i budynków użyteczności publicznej, aktualnie zachowanych w niezmienionej formie bądź zrekonstruowanych. Stwierdzono, że zwyczajowo na budynkach użyteczności publicznej umieszczano częściej napisy zaczerpnięte Biblii, natomiast na budynkach prywatnych sentencje będące odniesieniem do starożytnych, powitania lub wezwania do modlitwy. Kilka budynków zostało ozdobionych inskrypcjami będącymi cytatami z poezji klasyków. Inskrypcje pojawiają się zarówno w języku polskim jak i łacińskim, wyjątkiem jest jeden napis w języku greckim.

Większość inskrypcji umieszczano na poziomie pierwszego piętra, miały być widoczne i czytelne dla odbiorcy. Część z nich zawiera program ideowy i określa funkcje budynku, pozostałe, szczególnie na budynkach będących własnością prywatną, to powitania, wezwania do modlitwy lub znane sentencje/aforyzmy. Wydaje się, że stanowiły one motto architekta-projektanta lub zleceniodawcy budowy. Mogą też być traktowane na zasadzie cytatów, tak jak historyzujący, eklektyczny w większości przypadków styl, w którym wybudowano kamienicę. Neo-style powtarzają i imitują charakter danej epoki, ale są ich twórczym zapożyczeniem, używają współczesnych materiałów i technologii⁵³. Niektóre budynki są, jeżeli nie plagiatami innych, już istniejących, to z pewnością zapożyczeniem, odwołaniem i cytatem. Podobnie funkcjonują inskrypcje: na skomplikowanej rozwiązanej fasadzie, przyozdobionej stylową ornamentyką, umieszczano prosty w swej wymowie napis, nawiązujący do przeszłości, być może również jako nawiązanie i imitacja dawniejszego stylu, a niekoniecznie jako patetyczne przesłanie do potomnych. Według Bałusa wiele z form i inskrypcji stosowanych np. przez Talowskiego (...) „są naturalistycznymi metonimiami, swoistymi *pars pro toto*, sugerującymi pewną całość za pomocą fragmentu”⁵⁴.

Inskrypcje na fasadach i progach kamienic stanowią charakterystyczną dekorację w budownictwie okresu 1880-1914. Nie są jednak motywem całkowicie nowym, wprowadzonym przez tę epokę. W centrum Krakowa można jeszcze odnaleźć czytelne inskrypcje na zachowanych lub zrekonstruowanych renesansowych portalach budynków wielokrotnie przebudowanych w późniejszych latach. Twórcy dziewiętnastowieczni, poszukując stylu narodowego, najwłaściwszego dla rozbudowującego się Krakowa, inspirowali się zachowanymi zabytkami, nawiązywali do stylów architektonicznych, wprowadzali charakterystyczne dekoracje, stąd zapewne również motywy inskrypcji fasadowych.

⁵³ Por. Wykłady dr P. Winskowskiego, *Integracja malarstwa, architektury i urbanistyki*, ASP, rok akademicki 2014/2015.

⁵⁴ Bałus, 1988, 130.

Fotografie do artykułu.



Fot. 1: Fasada Muzeum Emeryka Hutten-Czapskiego, ul. Piłsudskiego 10 (fot. K.B.)



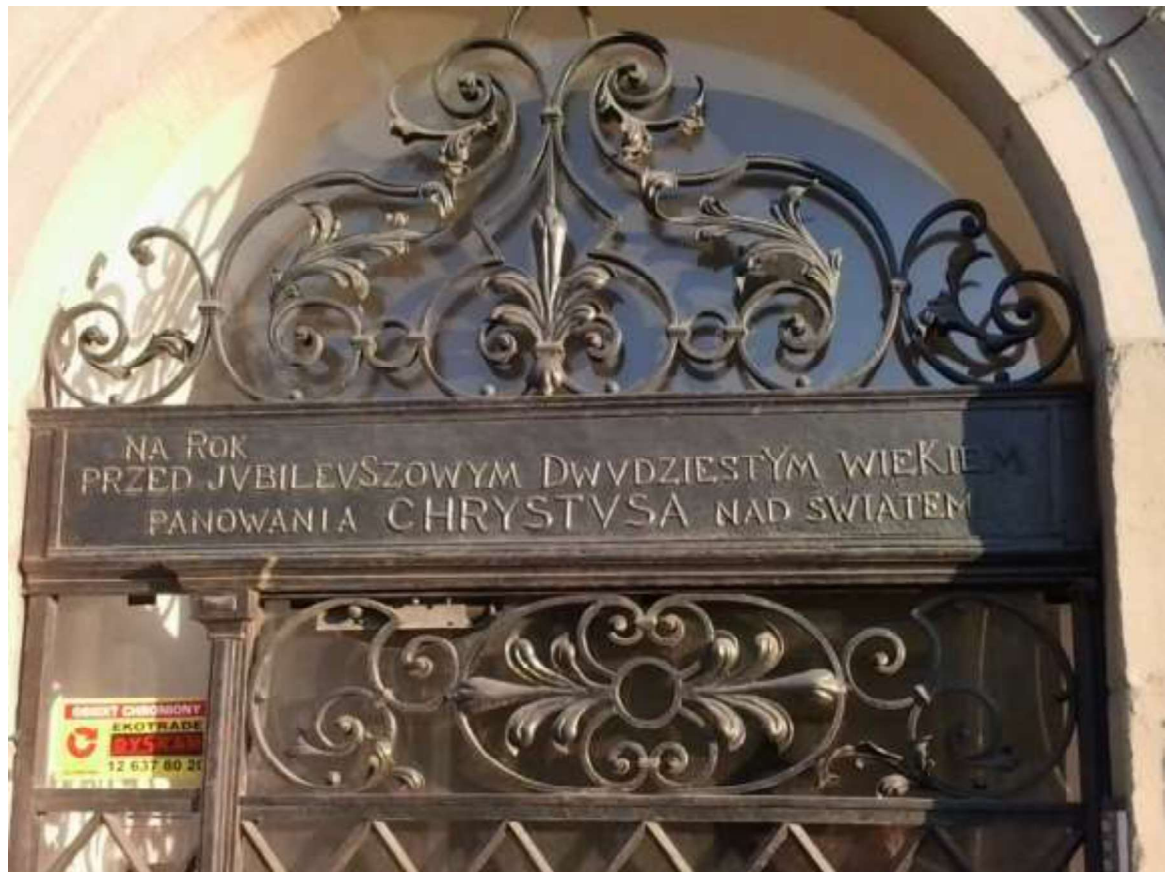
Fot. 2: Detal budynku klasztoru Sióstr Sercanek przy ul. Garncarskiej 24 (fot. K.B.)



Fot. 3: Detal kamienicy pod Pająkiem, dom własny T. Talowski, ul. Karmelicka 35 (fot. K.B.)



Fot. 4: Brama wejściowa domu własnego Jana Sas Zubrzyckiego, al. Słowackiego 7 (fot. K.B.)



Fot. 5: Datowanie na bramie wejściowej domu własnego Władysława Ekielskiego, ul. Piłsudskiego 40 (fot. K.B.)



Fot. 6: Fragment kamienicy ul. Św. Filipa 16/ Rynek Kleparski 15 (fot. K.B)

Bibliografia:

Materiały niepublikowane:

Konserwatorska karta inwentaryzacyjna zabudowy zabytkowej XIX-XX w., BRK 29/1405/1137, Dz.V.I.s.92, Krakowski, Piotr, Sudacka Anna (red), Archiwum Budownictwa Miejskiego, Kraków, 1976.

Opracowania:

Bałus, Wojciech; 1988, Historyzm, analogiczność, malowniczość. Rozważania o centralnych kategoriach twórczości Teodora Talowskiego (1857-1910), w: Folia Historiae Artium, T. XXIV, ss. 117-138.

Bałus, Wojciech (red.), 1991, Sztuka Krakowa i Galicji w XIX w., Kraków, Universitas.

Bieniarzówna, Janina, Małecki Jan; 1979, Dzieje Krakowa. Kraków w latach 1796-1918, Kraków, Wydawnictwo Literackie.

Bogdanowska, Monika, Chwalba, Andrzej; 2014, Collegium Novum, Kraków, Universitas.

Fabijański, Marek, Purchla, Jacek; 2001 Historia architektury Krakowa w zarysie, Kraków, Wydawnictwo Literackie.

Grajewski, Grzegorz; 1991, Poszukiwania stylu narodowego w twórczości Władysława Ekielskiego (1855-1927), w: Sztuka Krakowa i Galicji w XIX wieku, Bałus, Wojciech (red), Kraków, Universitas, ss. 109-123.

Górska, Hanna; 1991, Neorenesans w twórczości architektonicznej Sławomira Odrzywolskiego, w: Sztuka Krakowa i Galicji, Bałus, Wojciech (red.), Kraków, Universitas, ss. 95-107.

Landowski, Zygmunt, Woś, Krystyna; 2002, Słownik cytatów łacińskich, Kraków, Wydawnictwo Literackie.

Purchla, Jacek; 1979, Jak powstał nowoczesny Kraków. Studia nad rozwojem budowlanym miasta w okresie autonomii galicyjskiej, Kraków, Wydawnictwo Literackie.

Purchla, Jacek, 1986, Jan Zawiejski Architekt przełomu XIX i XX wieku, Warszawa, PWN.

Purchla, Jacek; 2006, Kampus Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków, Akademia Ekonomiczna.

Purchla, Jacek, 1992, Matecznik Polski. Pozaekonomiczne czynniki rozwoju Krakowa w okresie autonomii galicyjskiej, Kraków, Wydawnictwo Znak.

Reinhard-Chlanda, Maria; 2003, Dom Ubogich Fundacji im. Ludwika i Anny Helclów w Krakowie, Kraków, Stowarzyszenie Przyjaciół Domu Pomocy Społecznej im. L. A. Helclów w Krakowie.

Stefański Krzysztof; 2005, Architektura XIX wieku na ziemiach polskich, Warszawa, Wydawnictwo DiG.

Encyklopedia Krakowa; 2000, Warszawa – Kraków, PWN.